

Protokół Nr V/2011
z sesji Rady Powiatu w Kluczborku
w dniu 10 lutego 2010 r.

V sesję Rady Powiatu w Kluczborku otworzył o godz. 12⁰⁰ Przewodniczący Rady Władysław Zawadzki. Powitał wszystkich radnych, pozostałych zebranych oraz zaproszonych gości, a następnie stwierdził, że obrady w dniu dzisiejszym i podejmowane uchwały będą prawomocne, gdyż obecnych jest 18 radnych.

Następnie Przewodniczący Rady przedstawił zebrany proponowany porządek obrad w dniu dzisiejszym. Do przedmiotowego porządku Pan Starosta w imieniu Zarządu Powiatu zgłosił dwa wnioski formalne: o zmianę porządku obrad. Zmiana dotyczyłaby punktu 3 d, gdzie w zaproponowanym porządku na dzisiejszą sesję zapisano uchwałę w sprawie zmiany Statutu Powiatowego Urzędu Pracy w Kluczborku. Pan Starosta stwierdził, że z uwagi na to, że jest to dość obszerny dokument to chciałby, aby radni przeanalizowali go dokładnie i w związku z tym wnioskuje o wycofanie projektu uchwały w sprawie zmiany Statutu Powiatowego Urzędu Pracy w Kluczborku i przekazanie go pod obrady kolejnej sesji.

Drugi wniosek dotyczy wprowadzenia w miejsce projektu uchwały w sprawie zmiany Statutu Powiatowego Urzędu Pracy w Kluczborku w pkt.3d projektu uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Pan Starosta poinformował, że jest to projekt uchwały, który był w dniu 23 grudnia 2010 r. głosowany przez Radę Powiatu. Pan Starosta ponadto stwierdził, że zgodnie z informacją z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu, z której wynika, że uchwała w przedmiotowej sprawie nie powinna być podejmowana przed uchwaleniem budżetu powiatu kluczborskiego na 2011 rok, gdyż dotyczy ona dotacji właśnie ujętych w budżecie na 2011 zasadne jest uchylenie poprzedniej i podjęcie jeszcze raz takiej samej uchwały. Projekt powyższej uchwały radni otrzymali w dniu dzisiejszym przy podpisywaniu listy obecności. Przewodniczący Rady poddał pierwszy wniosek Pana Starosty pod głosowanie. W wyniku głosowania za wnioskiem w obecności 18 radnych głosowało 18 radnych, nie stwierdzono głosów przeciw i wstrzymujących się. Kolejno radni przystąpili do głosowania nad drugim wnioskiem Starosty. Za wnioskiem w obecności 18 radnych głosowało 18 radnych, nie stwierdzono głosów przeciw i wstrzymujących się.

Radni po przegłosowaniu wniosków przegłosowali w obecności 18 radnych, jednogłośnie 18 głosami za, brakiem głosów przeciw i wstrzymujących się, nowy porządek obrad, który przedstawia się następująco:

1.Sprawy porządkowo-organizacyjne:

a/otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,

b/zatwierdzenie porządku obrad,

c/zatwierdzenie protokołu z IV sesji.

2.Interpelacje i zapytania radnych.

3.Podjęcie uchwał w sprawach:

a/zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Kluczborskiego na rok 2011 Nr IV/28/2010 Rady Powiatu w Kluczborku,

b/zmiany wieloletniej prognozy finansowej,

c/uchwalenia Statutu Powiatu Kluczborskiego,

d/przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków

- e/określenia zasad objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki pod firmą: Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Kluczborku spółka z ograniczoną odpowiedzialnością,
 - f/nawiązania współpracy między Powiatem Kluczborskim a Gminą Byczyna w zakresie publicznego pasażerskiego transportu zbiorowego,
 - g/przyjęcia stanowiska Rady Powiatu w Kluczborku dotyczącego funkcjonowania ratownictwa medycznego na terenie powiatu kluczborskiego,
 - h/ustalenia wysokości diet radnych Rady Powiatu w Kluczborku,
 - i/rozpatrzenia skargi wspólnoty Mieszkaniowej Budynku Nr 3 Plac Niepodległości 46-200 Kluczbork na Starostę Kluczborskiego.
- 4.Przyjęcie sprawozdania Starosty Kluczborskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Kluczborskiego za 2010 rok.
 - 5.Odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych.
 - 6.Przyjęcie sprawozdania z działalności Zarządu Powiatu w Kluczborku.
 7. Wolne wnioski i zapytania.
 8. Zamknięcie obrad.

Następnie przystąpiono do zatwierdzenia protokołu z IV sesji Rady Powiatu, która odbyła się w dniu 30 grudnia 2010 r. Do protokołu radni nie wnieśli zapytań, w związku z powyższym Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie. W obecności 18 radnych, 18 głosami za, przy braku głosów wstrzymujących się oraz przeciw, Rada Powiatu zatwierdziła protokół z IV sesji Rady Powiatu w Kluczborku.

Do punktu 2 porządku obrad

Radny Leszek Mierzwa zgłosił interpelację, aby Rada Powiatu oraz Zarząd Powiatu wystąpili wspólnie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Opolu z zapytaniem: na jakim etapie znajduje się planowana przebudowa skrzyżowania ul. Opolskiej- ul. M. C. Skłodowskiej- ul. Strzeleckiej - ul. Drzymały. Radny stwierdził, że z poprzednich wystąpień do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Opolu wynika, iż Generalna Dyrekcja rozpoczęła w lutym 2009 r. prace przygotowawcze do rozpoczęcia procedury przetargowej na opracowanie dokumentacji technicznej na przebudowę w/w skrzyżowania na małe rondo, natomiast planowane osiągnięcie przebudowy zostało zaplanowane na II kwartał 2010 r. Jak stwierdził radny Leszek Mierzwa od lutego 2009 r. nie ma żadnych informacji na ten temat. Radny ponadto poinformował, że odbył dwu godzinną rozmowę z Dyrektorem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Rejon w Kluczborku Panem Edwardem Bajem, z której wynikało, że takie wspólne wystąpienie Zarządu oraz Rady pomogłoby w realizacji w/w zadania. Ponadto jak stwierdził radny Leszek Mierzwa z rozmowy tej wynikało, że w przedmiotowym wystąpieniu mogłoby znaleźć się także zapytanie o plany przebudowy skrzyżowań: ul. Wołczyńskiej - ul. Byczyńskiej – Mickiewicza - ul. Dworcowej oraz ul. Byczyńskiej -ul. Jana Pawła, gdzie po zakończeniu budowy obwodnicy Kluczborka od Kuniowa do Ligoty Dolnej wzrośnie ruch ulicą Wołczyńską i ulicą Byczyńską do drogi krajowej Poznań-Katowice. Radny poprosił Radę o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Kolejno radny Tadeusz Konarski zwracając się do Przewodniczącego Rady stwierdził, że w dniu 31.01.2011 r. w budynku Starostwa Powiatowego w Kluczborku odbyło się konspiracyjne spotkanie radnych, o którym dowiedzieli się od radnych, którzy upominali się o uczestnictwo w nim radnych z opozycji. Radny Tadeusz Konarski zapytał jaki charakter miało to spotkanie, ponieważ zarówno w Statucie jak i w ustawie o samorządzie powiatowym nie znajduje uzasadnienia do tego rodzaju spotkań. Ponadto radny poinformował, że tematyka spotkania dotyczyła funkcjonowania Rady Powiatu czyli organu, który ma określone procedury postępowania i za organizację pracy tego organu odpowiedzialny jest Przewodniczący Rady Powiatu. Na tym

spotkaniu omawiane były diety radnych. Zdaniem radnego Tadeusza Konarskiego dochodzi do tego, że aby porozmawiać o dietach trzeba spotkać się w konspiracji, oraz, że nie zaprasza się całej Rady ponieważ trzeba zastosować starą znaną zasadę „dziel i rządź”. W związku z powyższym radny Tadeusz Konarski poprosił Przewodniczącego Rady Powiatu o wyjaśnienie jaki charakter miało to spotkanie ponieważ powiadomienia do radnych zostały przekazane przez Biuro Rady Powiatu, jaki był cel tego spotkania (być może, aby ukryć przed mieszkańcami powiatu, co zamierza się zrobić z dietami radnych), jeśli było to prywatne zaproszenie Pana Starosty to przypomina, że Pan Starosta nie kreuje funkcjonowania Rady. Radny Tadeusz Konarski również poinformował zwracając się do Przewodniczącego Rady, że jeśli nie zostanie to wyjaśnione będzie on odwołany z funkcji Przewodniczącego Rady Powiatu oraz jeśli nie będzie to skuteczne to zostanie złożony wniosek o referendum powiatowe. Radny stwierdził także, że nie może tak być, gdyż są to sprawy ważne dla wszystkich radnych, a nie dla wybranych i przypomniał, że tych 4 radnych, którzy nie uczestniczyli w spotkaniu też wybrała jakaś większość w powiecie kluczborskim. Radny uważa, że tylko jedna radna Irena Kielar miała odwagę upomnieć się o to, gdzie są pozostali przedstawiciele Rady. Radny stwierdził, że wszyscy radni powinni na to reagować i nie może być tak, że gdzieś „pod stołem” omawiane są sprawy dotyczące diet. Radny Tadeusz Konarski oświadczył również, że nie pracują dla diet i w związku z tym w pkt. h, gdzie znajduje się projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet radnych Rady Powiatu w Kluczborku będą proponować rozwiązania, które pokażą, że nie są dla pieniędzy. Jak stwierdził także radny nie pozwolą na to, żeby uprawiane były „krypto spotkania” w sprawach ważnych dla wszystkich czyli całej Rady. Radny Tadeusz Konarski stwierdził ponadto, że uważa, że jeśli na tym spotkaniu padło takie sformułowanie „ich to się nie zaprasza bo oni zawsze są na nie” jak to powiedział pan Starosta to jest to kolejny argument do tego, aby podjąć działania przewidziane prawem, o których wspominał wyżej. Radny zapytał również, kto opracował tabelkę która została przedłożona na tym spotkaniu. Na te pytania jak stwierdził radny oczekuje odpowiedzi ponieważ chce pokazać mieszkańcom, co się dzieje. Zdaniem radnego takie postępowanie jest nieuczciwe w stosunku do wyborców. Radny stwierdził ponadto, że od początku kilku radnych pokazywało, że są koszty, które można by obniżyć, ale jak od pierwszej sesji zatrudnia się osoby, które są dodatkowo niepotrzebne, podwyższa się wynagrodzenie panu Staroście szukając na kolejnych sesjach oszczędności to jest to w porządku? Radny na zakończenie stwierdził, że jeśli będzie nadal tak robione to wszystko ma swoje granice i racje będą dochodzone przepisami prawa. Kolejno Przewodniczący Rady odnosząc się do wypowiedzi radnego Tadeusza Konarskiego stwierdził, aby radny go nie straszył. Radny Tadeusz Konarski odpowiadając poinformował, że nikogo nie straszy tylko mówi o przepisach. Kolejno o głos poprosił radny Stanisław Konarski, który wystąpił z wnioskiem związanym z protokołami z posiedzenia Komisji ds. Wsi, Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Radny stwierdził, że do dnia 9.02.2011 r. nie zostały podpisane przez Przewodniczącego w/w komisji protokoły z dwóch posiedzeń komisji. Radny oświadczył, że otrzymał nie podpisany protokół z jednego posiedzenia, natomiast drugi nie wie kiedy będzie gotowy. W związku z powyższym radny zgłasza wniosek, aby oba protokoły skierować do Komisji Rewizyjnej, która zbadalaby wnikliwie w jego obecności te protokoły pod względem treści napisanej, a tym co zostało nagrane na dyktafonie, ponieważ radny nie zgadza się ze wszystkim co jest w jednym z protokołów, a drugiego protokołu jeszcze nie widział. Radny poprosił o wyjaśnienie Przewodniczącego Rady w jakim punkcie zostanie przegłosowany jego wniosek. Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek zostanie przegłosowany w pkt. 5 porządku obrad (Odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych), na co radny Tadeusz Konarski odpowiedział, że jest to wniosek formalny i powinien być przegłosowany teraz. Następnie o głos poprosił radny Leszek Krzyżanowski, który stwierdził, że na sali jest Radca Prawny oraz Sekretarz i może należałoby skorzystać z porady w tym zakresie. Radny jednak uważa, że wniosek ten powinien być teraz przegłosowany. Przewodniczący Rady jeszcze raz poprosił radnego Stanisława Konarskiego

o sprecyzowanie swojego wniosku. Kolejno głos zabrał pan Starosta, który stwierdził, że w każdej chwili może być złożony wniosek formalny i jest to zgodne z zapisami Statutu, a radny Stanisław Konarski zdecydował się go zgłosić w punkcie 2 i wniosek ten nie zmienia nic jeśli chodzi o porządek sesji, a głosowanie i jego wynik nie wpływa na porządek sesji więc dlatego nie stoi nic na przeszkodzie by został przegłosowany w punkcie 5. Radny Stanisław Konarski wyraził zgodę na to, aby jego wniosek został przegłosowany w punkcie 5 (Odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych).

Do punktu 3 a porządku obrad

Kolejno Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Kluczborskiego na rok 2011 Nr IV/28/2010 Rady Powiatu w Kluczborku. Przedkładany projekt uchwały jest pierwszą zmianą uchwały budżetowej powiatu kluczborskiego na 2011 rok dokonywaną w bieżącym roku. Uchwała składa się z jej części normatywnej oraz z pięciu załączników stanowiących integralną część uchwały. Zmiany dokonane w planie dochodów spowodują ich zwiększenie w budżecie na 2011 rok o kwotę 39.056 zł. Natomiast zmiany dokonane w planie wydatków spowodują ich zwiększenie w budżecie na 2011 rok o kwotę 610.856 zł. W planie przychodów i rozchodów budżetu powiatu kluczborskiego zaktualizowano załącznik wprowadzając prawidłową kwotę przychodów. Projekt uchwały wprowadza również zmiany w planie wydatków inwestycyjnych na 2011 rok. Zmniejsza się środki na zadaniu :

-Wsparcie rozwoju gospodarki w powiecie kluczborskim poprzez utworzenie Kluczborskiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Zwiększa się środki na zadaniu: Przebudowa ciągu komunikacyjnego DP 13320 na odcinku w km 0+007-1+100 i DP 13300 na odcinku 0+007-5+194 o długości 6,280. Wprowadza się nowe zadania inwestycyjne:

- Zwiększenie efektywności energetycznej w obiektach użyteczności publicznej Powiatu Kluczborskiego m.in. poprzez wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych,

-Przebudowa budynku przy ul. Sienkiewicza - Powiatowe Centrum Rehabilitacji - Ośrodek Rehabilitacji -Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności -Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - Poradnia Psychologiczno- Pedagogiczna. Wprowadzono także zmiany w planie kwoty dotacji w 2011 r. poprzez wprowadzenie dotacji dla Miejskiego Klubu Sportowego w Kluczborku. Ponadto § 11 w/w uchwały otrzymuje nowe brzmienie „Ustala się limit zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów i pożyczek w kwocie 5.398.969,-zł, w tym na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu w wysokości 526.459,-zł oraz spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek w wysokości 4.872.510,-zł. Do przedstawionego projektu uchwały radni nie wnieśli żadnych zapytań. W związku z powyższym Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie. W obecności 18 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 18, nie stwierdzono głosów przeciw wstrzymujących się. Radni podjęli uchwałę Nr V/31/2011 w przedmiotowej sprawie.

Do punktu 3 b porządku obrad

Następnie Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej. Przedmiotowy projekt uchwały jest pierwszą zmianą wieloletniej prognozy finansowej powiatu kluczborskiego na 2011 rok dokonywaną w bieżącym roku. Uchwała składa się z jej części normatywnej oraz dwóch załączników stanowiących integralną część uchwały. Zmiany dokonane w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2011-2028 zostały w celu zapewnienia zgodności budżetu powiatu z wieloletnią prognozą finansową. Zmiany dokonane w wykazie Przedsięwzięć do WPF zostały wprowadzone na wniosek Dyrektora Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku w związku z rozszerzeniem zakresu przedsięwzięcia realizowanego w ramach Projektu 9.4 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki o nazwie „Na nowe potrzeby oświatowe nowe

umiejętności nauczycieli”. Zmiany powodują zwiększenie wydatków na powyższym zadaniu w 2011 r., a tym samym wzrost wydatków na przedsięwzięcia ogółem o kwotę 7.100,-zł. Zmieniono także rozłożenie finansowania w latach na zadaniu pn. „Przebudowa ciągu komunikacyjnego DP 13320 na odcinku w km 0+007-1+100 i DP 13300 na odcinku 0+007-5+194 o długości 6,280 przenosząc wydatek w kwocie 400.000,-zł z 2012 roku na rok 2011.

Rozszerzono również zakres przedsięwzięć i sposób finansowania zadań:

- zwiększenie efektywności energetycznej w obiektach użyteczności publicznej Powiatu Kluczborskiego m. in. poprzez wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych,
- przebudowa budynku przy ul. Sienkiewicza - Powiatowe Centrum Rehabilitacji-Ośrodek Rehabilitacji-Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności-Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie-Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna,
- skorygowano wydatki bieżące wynikające z umowy na Ekwiwalenty z ARMiR realizowanej przez Starostwo Powiatowe do prawidłowej wysokości. Radni do przedmiotowego projektu nie wnieśli żadnych zapytań w związku z powyższym Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie. W obecności 18 radnych za podjęciem uchwały głosowało 18 radnych, nie stwierdzono głosów przeciw i wstrzymujących się. Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr V/32/2011.

Do punktu 3 c porządku obrad

Kolejnym projektem na dzisiejszej sesji był projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Kluczborskiego. W związku z wyrokiem WSA w Opolu Sygn. Akt II SA/Op 378/10 z dnia 4 listopada 2010 r. w sprawie ze skargi Wojewody Opolskiego na uchwałę Rady Powiatu w Kluczborku Nr XLII/248/2010 z dnia 29 kwietnia 2010 r. w przedmiocie Statutu Powiatu Kluczborskiego oraz pismem Wojewody Opolskiego Nr NK.III-KK-0911-2-1/2011 z dnia 7 stycznia 2011 r. w sprawie zawiadomienia o wszczęciu z urzędu postępowania nadzorczego wobec uchwały Nr II/24/2010 z dnia 8 grudnia 2010 r. zmieniającej uchwałę Rady Powiatu w Kluczborku Nr XLII/248/2010 z dnia 29 kwietnia 2010 r. w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Kluczborskiego a także konieczności wprowadzenia nowych zapisów m.in. przyjęcia w struktury powiatu Powiatowej Stacji Sanitarni-Epidemiologicznej, zmiany formy organizacyjnej Domu Dziecka „Nasz Dom Bogacica-Baków” zasadne jest wobec powyższego przyjęcie statutu w nowym brzmieniu. Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Stanisławowi Konarskiemu, który odnosząc się do § 31 pkt.7 stwierdził, że w powyższym § jest mowa o 5 członkach Komisji Rewizyjnej, natomiast w § 36 pkt.1 mówi się o 6 członkach Komisji Rewizyjnej. Radny poprosił o wyjaśnienie tej kwestii. Na zapytanie radnego odpowiedzi udzielił Sekretarz Powiatu informując, że jest to Przewodniczący Komisji i 5 członków. Radny stwierdził, że nie jest to napisane. Ponadto radny uważa, że w jednym § mowa jest o 6 członkach, a w drugim o 5. Radny stwierdził, że zadaje te pytania do dotychczas obowiązującego Statutu, a nie do przedłożonego projektu. Radny stwierdził, że zwraca na te zapisy uwagę, gdyż nie chciałby, aby jakieś błędy znalazły się w nowym Statucie. Kolejno o głos poprosił Pan Starosta, który stwierdził, że w przyjętym porządku dzisiejszej sesji obraduje się nad przedłożonymi materiałami. Wśród tych materiałów w pkt.3c znajduje się projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Kluczborskiego, który za chwilę będzie głosowany i nie rozumie dlaczego dyskutuje się o tym, co było w starym Statucie i umyślnie wprowadza zamieszanie. Pan Starosta stwierdził, że nie rozumie dlaczego dyskutuje się o starym Statucie posługując się numeracją z niego. Każdy radny ma przed sobą projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Kluczborskiego, który jest jasny i przejrzysty. Pan Starosta zaproponował, aby dyskutować o tym projekcie, a nie o starym Statucie, gdyż w ten sposób można dyskutować o Statucie, który został przyjęty w 1998 roku próbując analizować numerację poszczególnych § i rozdziałów oraz zmian na przestrzeni ostatnich 12 lat. Starosta uważa, że trzeba trzymać się dzisiejszego porządku obrad. Kolejno o głos poprosił radny Stanisław Konarski, który stwierdził, że opierał się na

uchwale Nr XLII/248/2010 Rady Powiatu w Kluczborku z dnia 29 kwietnia 2010r. i dlatego chciałby zapytać, czy w projekcie nowego Statutu są błędy czy też ich nie ma. Wiceprzewodniczący Rady Rudolf Gerlic zwracając się do radnego Stanisława Konarskiego poinformował, że nie ma w zapisach Statutu cytowanych przez radnego żadnych błędów. Następnie o głos poprosił radny Tadeusz Konarski, który poinformował, że ubolewa nad tym, iż na komisjach nie odczytuje się opinii poszczególnych komisji do projektów uchwał i jest to przyczynek do tego, aby pracować ze Statutem. Radny również stwierdził, że w 1998 roku zmieniło się wiele w naszym kraju natomiast nasz Statut, który powinien być narzędziem do pracy Rady oraz, który powinien otworzyć organom powiatu możliwości prawne i formalne do tego, aby wykonywać bardzo ważną funkcję nie jest dokumentem doskonałym, gdyż wiele zapisów utrudnia pracę Radzie. Również zdaniem radnego wiele zapisów utrudnia upublicznianie Radzie ważnych informacji. Przykładem na to jest jak stwierdził radny : spotkanie tajne radnych, a drugi to jest to o czym mówił pan Stanisław Konarski. Ponadto na komisjach rozmawiano o wprowadzeniu pewnych rozwiązań technicznych, które pozwoliłyby zaoszczędzić paliwo przy rozwożeniu materiałów na sesję. Materiały te mogłyby być rozsyłane drogą e-mailową. Radny stwierdził, iż ma nadzieję, że uda się wypracować taką formułę komisji statutowej, która oddałaby Statut Powiatu mieszkańcom oraz Radzie i do tego będą dążyć. Na dzień dzisiejszy jak poinformował radny Tadeusz Konarski nie może stwierdzić, że Statut jest dokumentem, który pozwala na obiektywne, w miarę przyzwoite funkcjonowanie, a tego będą się domagać. Radny na zakończenie dodał zwracając się do pana Starosty w sprawie wniosku o wycofaniu projektu uchwały w sprawie zmiany Statutu Powiatowego Urzędu Pracy w Kluczborku to według danych jakie ma radny jest to tak, że na dzień dzisiejszy są dwa Statuty w PUP w Kluczborku i jest to przykład na to jak się pracuje i z tego względu trzeba zastanowić się nad jakością pracy. Następnie Przewodniczący Rady udzielił głosu panu Staroście, który stwierdził, że nie chciałby przedłużać dyskusji, ale widzi, że od momentu pytania radnego pana Stanisława Konarskiego, które było tylko przyczynkiem do długiej i zupełnie niepotrzebnej dyskusji polegającej głównie na wytykaniu różnych rzeczy, które są nie zawsze zasadne uważa, że jest jeszcze coś takiego jak Nadzór Prawny Wojewody. Nasze uchwały jak stwierdził Starosta w tym Statut Powiatu przez w/w instytucję został wnikliwie przebadany. Statut ten został również oceniony przez Wojewódzki Sąd Administracyjny i jest to pierwszy Statut po zmianach w tekście jednolitym, który w opinii Pani Dyr. Bieluszewskiej jest Statutem tak mocno uporządkowanym. Ponadto Starosta poinformował zwracając się do radnych, że jeśli radni mają własne propozycje, które chcieliby wprowadzić do Statutu to nic nie stoi na przeszkodzie i oczywiście Rada w większości wyrazi na to zgodę, by powołać Komisję Doraźną, która przygotowuje dla całej Rady zestaw zmian, co do których zostaną przygotowane opinie. Zdaniem wnioskodawcy tej uchwały czyli Zarządu Powiatu jest to Statut, który odpowiada wymogom prawa. Starosta zwrócił się także z prośbą, aby powściągnąć emocje, ważyć słowa i nie dawać upustu złośliwościom, gdyż nie poprawi to współpracy, ani w kwestii Statutu, ani w innych. Kolejno o głos poprosił radny Mirosław Misiak, który stwierdził, że wszyscy powinni swój czas cenić i jeżeli są jakieś wątpliwości to powinny być one omówione na posiedzeniach komisji i wystosowane w formie wniosku. Zdaniem radnego jest także jeszcze jedna zasada „albo wiedzieć co się mówi” „albo mówić co się wie”. Następnie głos zabrał radny Stanisław Konarski odnosząc się do powyższej wypowiedzi i stwierdził, że na komisjach nie ma takiej możliwości, a za przykład podaje sytuację z posiedzenia Komisji Rolnictwa, gdzie podczas odczytywania dokumentów Przewodniczący Komisji Rolnictwa stwierdza, aby radny „skończył bić pianę”, w takim wypadku trzeba sprawy poruszać na sesji. Zdaniem radnego na komisji nie ma warunków do merytorycznej rozmowy. Przykładem na to jest też jak stwierdził radny sytuacja jaka miała miejsce na Komisji Rewizyjnej, gdy poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o wyrażenie zgody na jego udział w posiedzeniu, a Przewodniczący mu odmówił. Radny poinformował, że na to ma dokumenty i nagrania oraz, że nie byłoby dyskusji, gdyby współpraca była merytoryczna. Kolejno Przewodniczący

Rady udzielił głosu radnemu Leszkowi Krzyżanowskiemu, który złożył wniosek, aby zmienić zapis Statutu w § 35 ust.2 z zapisu „na zaproszenie przewodniczącego komisji rewizyjnej w posiedzeniach komisji mogą brać udział radni nie będący członkami komisji oraz inne osoby” na zapis „w posiedzeniu komisji mogą brać udział radni nie będący członkami komisji oraz inne osoby” . Radny swój wniosek motywował tym, że czasami jest tak, iż osoba składająca skargę dotrze do radnego spoza Komisji Rewizyjnej i oczekuje, żeby ta osoba była też na Komisji Rewizyjnej i reprezentowała jego interesy. Ta sytuacja jaka miała miejsce na posiedzeniu była zdaniem radnego żywym tego przykładem. Radny uważa, że taki zapis w Statucie pomógłby zmienić funkcjonowanie o jakim wspominał wyżej. Przewodniczący udzielił głosu radnemu Mirosławowi Misiakowi, który wypowiedział się jako członek Komisji Rewizyjnej i stwierdził, że Komisja Rewizyjna jest ciałem powołanym z członków Rady Powiatu zgodnie ze Statutem oraz, że ponosi ona całkowitą odpowiedzialność za swoje słowa i czyny. W skład Komisji wybrano 6 członków i ta komisja musi być merytoryczna, na zaproszenie Przewodniczącego Komisji i za pełną akceptacją członków zaprasza się dodatkowych ludzi. Sprawy jak stwierdził radny muszą być załatwione kompetentnie i w odpowiednim czasie i nie mogą zdaniem radnego przypominać dzisiejszej sesji. Następnie głos zabrał radny Tadeusz Konarski, który zwracając się do radnego Mirosława Misiaka stwierdził, że o tym, iż Statut jest „doskonały” pokazuje jego zdaniem ta sytuacja. Radny stwierdził, iż jest tak, że wpływa skarga do Rady Powiatu, Rada upoważnia Komisję, która jest wyszczególniona w ustawie o samorządzie powiatowym Komisję Rewizyjną do rozpatrzenia skargi. Czyli jak stwierdził radny Rada daje „glejt” zaufania do rozpatrzenia skargi. Komisja na podstawie funkcjonującego Statutu rozpatruje skargę i „broni” wejścia radnego bez głosu decydującego na to posiedzenie komisji, a następnie ta sama Komisja przedkłada Radzie projekt uchwały do przegłosowania wszystkim radnym o zasadności lub niezasadności skargi. W związku z tym zdaniem radnego Statut ten nie daje możliwości należytego sprawowania mandatu. Radny uważa, że wniosek radnego Leszka Krzyżanowskiego powinien być poddany pod głosowanie i być może kiedyś niektóre osoby dojdą do tego, że trzeba coś zmienić, bo skarga może ich dotyczyć. Następnie głos zabrał radny Mirosław Misiak, który zwracając się do radnego Tadeusza Konarskiego zaproponował, aby rozmawiać bez emocji, bez „osobistych wycieczek”. Zdaniem radnego jedno posiedzenie Komisji Rewizyjnej są wychwalane, a drugie nie i zawsze tak było, gdyż jest to temat dla jednych wygodny, a dla drugich nie. Ponadto radny stwierdził, że jeśli Komisja Rewizyjna nie będzie niezależna, bez nacisków, to sam osobiście złoży wniosek o wycofanie jego osoby ze składu komisji. Przewodniczący Rady poprosił radnego Leszka Krzyżanowskiego o ponowne sformułowanie swojego wniosku, gdyż będzie on poddany pod głosowanie. Radny Tadeusz Konarski również zgłosił swój wniosek, aby w § 35 ust. 2 wykreślić wyraz „radni” i dodać ust.3 w brzmieniu „w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej bez prawa do głosowania mogą brać udział radni” oraz dodać § 35 ust. 4, który będzie miał brzmienie § 35 ust. 3 Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Leszka Krzyżanowskiego. Radny Leszek Krzyżanowski oświadczył, że wniosek radnego Tadeusza Konarskiego jest wnioskiem dalej idącym, więc rezygnuje ze swojego wniosku. Przewodniczący Rady poddał więc pod głosowanie wniosek radnego Tadeusza Konarskiego. W obecności 18 radnych, za wnioskiem głosowało 6, przeciw było 11, wstrzymał się 1. W związku z powyższym wniosek został odrzucony. Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Kluczborskiego. W obecności 18 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, przeciw było 4, nie stwierdzono głosów wstrzymujących się. Radni w drodze głosowania podjęli uchwałę Nr V/33/2011 w w/w sprawie.

Do punktu 3 d porządku obrad

Następnie Przewodniczący Rady przedstawił kolejny projekt uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Projekt powyższej uchwały został wprowadzony pod obrady dzisiejszej sesji oraz szczegółowo omówiony w punkcie 1b przez pana Starostę. Do projektu nie wniesiono żadnych zapytań w związku z czym Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie. W obecności 18 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 18 radnych, nie stwierdzono głosów przeciw i wstrzymujących się. Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr V/34/2011 w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków.

Do punktu 3 e porządku obrad

Kolejnym projektem przedstawionym przez Przewodniczącego Rady był projekt uchwały w sprawie określenia zasad objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki pod firmą: Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Kluczborku spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Powiat Kluczborski wraz z nabyciem udziałów spółki PKS w Kluczborku Sp. z o.o. wstąpił w prawa i obowiązki z nimi związane. Na obszarze Powiatu Kluczborskiego funkcjonują 4 gminy, które we własnym zakresie realizują zadanie lokalnego transportu zbiorowego, a także w zakresie zapewnienia transportu dzieci do szkół. Gmina Byczyna jest zainteresowana powierzeniem realizacji zadania dowozu uczniów do szkół spółce PKS w Kluczborku. Nabycie udziałów PKS przez gminę Byczyna wzmocniłoby prawne możliwości skorzystania z przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym wchodzącej w życie z dniem 1 marca 2011 r., na mocy której możliwe staje się zawarcie umowy współpracy pomiędzy powiatem a gminą w zakresie realizacji zadań określonych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty oraz w ustawie z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym. Współpraca polegałaby na świadczeniu usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego w trybie art. 22 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym (Dz.U. z 2011 r. Nr 5 poz. 13) przez podmiot wewnętrzny Powiatu Kluczborskiego w rozumieniu art. 5 ust. 2 rozporządzenia (WE) Nr 1370/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23.10.2007 r. w sprawie usług publicznych w zakresie kolejowego i drogowego transportu pasażerskiego oraz uchylającego Rozporządzenie Rady (EWG) Nr 1191/69 i (EWG) Nr 1107/70 (Rozporządzenie 1370/2007), którym jest spółka PKS w Kluczborku. Mając powyższe na uwadze, fakt zwiększenia kapitału spółki oraz realizację ustawowych obowiązków jednostek samorządu terytorialnego wynikających z wchodzącej w życie 1 marca 2011 r. ustawy o publicznym transporcie zbiorowym zasadne jest podjęcie przedmiotowej uchwały. Do projektu uchwały nie wniesiono żadnych zapytań. W związku z powyższym Przewodniczący Rady poddał w/w projekt pod głosowanie. W obecności 17 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 17 radnych, nie stwierdzono głosów przeciw i wstrzymujących się. Podjęto uchwałę Nr V/35/2011 w przedmiotowej sprawie.

Do punktu 3 f porządku obrad

Następnym przedstawionym przez Przewodniczącego Rady projektem był projekt w sprawie nawiązania współpracy między Powiatem Kluczborskim, a Gminą Byczyna w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Powiat Kluczborski wraz z nabyciem udziałów spółki PKS w Kluczborku Sp. z o. o. wstąpił w prawa i obowiązki z nimi związane. Na obszarze Powiatu Kluczborskiego funkcjonują 4 gminy, które we własnym zakresie realizują zadanie lokalnego transportu zbiorowego, a także w zakresie zapewnienia transportu dzieci do szkół.

Gmina Byczyna jest zainteresowana powierzeniem realizacji zadania dowozu uczniów do szkół spółce PKS w Kluczborku. Na mocy przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym wchodzącej w życie z dniem 1 marca 2011 r. możliwe staje się zawarcie umowy współpracy pomiędzy powiatem a gminą w zakresie realizacji zadań określonych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty oraz w ustawie z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym. Współpraca polegałaby na świadczeniu usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego przez podmiot wewnętrzny Powiatu Kluczborskiego, którym jest spółka PKS w Kluczborku. W celu realizacji tych usług niezbędne jest zawarcie stosownych umów współpracy pomiędzy powiatem i gminą poprzedzone zgodą ich organów stanowiących. Do przedstawionego projektu nie wniesiono pytań. Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie. W obecności 17 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 17 radnych, nie stwierdzono głosów przeciw i wstrzymujących się. Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr V/36/2011 w sprawie nawiązania współpracy między Powiatem Kluczborskim, a Gminą Byczyna w zakresie publicznego transportu zbiorowego.

Do punktu 3 g porządku obrad

Przewodniczący Rady przedstawił radnym projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Rady Powiatu w Kluczborku dotyczącego funkcjonowania ratownictwa medycznego na terenie powiatu kluczborskiego. O głos poprosił radny Tadeusz Konarski, który zapytał kierując pytanie do wnioskodawcy w/w projektu uchwały, czy powyższy projekt ma oznaczać „zabranie karetki jednym, a dołożenie jej drugim” oraz poprosił o informację w tej kwestii. Pan Starosta odpowiadając na zapytanie radnego stwierdził, iż cieszy się, że padło takie pytanie oraz, że stanowisko powyższe zostało wypracowane wspólnie z Komisją Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego. Ponadto jak stwierdził Starosta Plan Ratownictwa Medycznego, który jest nowym Planem był bardzo długo dyskutowany, co było widać w mediach i w prasie. Jak stwierdził pan Starosta nas w Powiecie Kluczborskim interesuje w szczególności zwiększenie ilości zespołów wyjazdowych. Sprawa ta trwa jak wyjaśnił Starosta 5 lat –i jest to dodatkowy zespół wyjazdowy dla Wołczyna. Plan Ratownictwa Medycznego wprowadza istotną nowość w funkcjonowaniu Ratownictwa Medycznego w naszym regionie, albowiem po raz pierwszy Wojewoda Opolski zdecydował się połączyć po dwa powiaty w jeden rejon operacyjny. Taki rejon operacyjny powiat kluczborski będzie tworzył z powiatem oleskim. Na dzień dzisiejszy jak stwierdził pan Starosta po wielu konsultacjach, dyskusjach i opiniach na podpis pana Ministra Habera w Ministerstwie Zdrowia czeka następujące rozwiązanie, które będzie dotyczyło w/w rejonu operacyjnego:

- w Kluczborku ma stacjonować jeden zespół typu „S” i zespół typu „P”,
- w Wołczynie ma stacjonować jeden zespół typu „P” (w godz. od 7-19) i są to założenia Planu i tak będzie przebiegał konkurs na kontraktowanie usług medycznych w zakresie Ratownictwa Medycznego, który zostanie ogłoszony bezpośrednio po zatwierdzeniu powyższego Planu. Ponadto pan Starosta stwierdził, że wcześniejsze wszystkie starania zmierzały do tego, że w powiecie będzie trzeci zespół wyjazdowy całodobowy w Wołczynie. Pan Starosta poinformował, że przedmiotowe stanowisko i starania zmierzają do tego, aby w ramach oszczędności, które mogą się pojawić po konkursie: zakontraktować całodobową karetkę wyjazdową w Wołczynie i dopiero wówczas podjąć decyzję o dyslokacji zespołu wyjazdowego typu „P” z Kluczborka do Byczyny. Zdaniem Starosty rozmieszczenie karetek będzie optymalne. Karetki zdaniem Starosty nie mają stać w jednym miejscu pod szpitalem, lecz w różnych miejscach, co skraca czas dojazdu. Kolejnym elementem, który w Planie Ratownictwa Medycznego został przez Wojewodę pokazany to zespół wyjazdowy typu „P” dla Byczyny. Ten jeden zespół dodatkowy w Byczynie jest wpisany do Planu Rozmieszczenia Zespołów Ratownictwa Medycznego na poszczególne rejon operacyjne jak z oznaczeniem gwiazdką, co oznacza uruchomienie nowego zespołu wyjazdowego w przypadku pozyskania

dodatkowych środków. Starosta poinformował, że zdaje sobie sprawę na przykładzie starań o karetkę w Wołczynie i tych 5 lat, które minęły, że jest to coś, co może kiedyś się ziścić, ale nie można powiedzieć kiedy. Jeśli natomiast chodzi o uzasadnienie stanowiska Rady to Starosta zacytował cytata z uzasadnienia służb Pana Wojewody: „Rejon operacyjny kluczborsko-oleski znajduje się w północnej części województwa opolskiego, która jest jego najsłabiej zabezpieczoną częścią. Znaczne odległości pomiędzy północną granicą powiatu kluczborskiego, a najbliższymi miejscami stacjonowania Zespołów Ratownictwa Medycznego znacznie wydłuża czas dotarcia do miejscowości położonych w gminie Byczyna i Wołczyn...” Jest to zdaniem Starosty prawda przykładem tego może być duża ilość zdarzeń w okolicy Kostowa oraz na drodze Nr 11, która jest drogą zatłoczoną i czasami jest tak, że karetka do Kostowa na sygnale dociera dopiero po 25 min. a czas odgrywa tu znaczącą rolę. W związku z powyższym Pan Starosta poprosił Radę o przyjęcie przedmiotowego stanowiska, które pomoże w staraniach o rozwiązanie docelowe w powyższej sprawie. Ponadto Starosta stwierdził, że do dzisiaj dopóki nie mamy wiedzy na temat kontraktowania i czy będą dodatkowe środki z oszczędności Planu Pana Wojewody jest następujący: dwa zespoły „S” i „P” w Kluczborku i pół zespołu w Wołczynie. W połowie roku będzie wiadomo czy podjęte na dzisiejszej sesji stanowisko będzie zrealizowane. Kolejno o głos poprosił radny Mirosław Misiak, który stwierdził, iż nie można tak mówić, że „jednym się zabiera, a drugim się daje”, gdyż radni są radnymi całego powiatu, a nie jedynie Kluczborka. Zdaniem radnego to, co mówił Pan Starosta jest przemyślanym planem zabezpieczenia równych szans dla wszystkich, również mieszkających daleko. Radny stwierdził także, że Pan Starosta nie wyjaśnił jeszcze jednej kwestii. Jak wiadomo jedna karetka jest tylko z lekarzem, a dwie z ratownikami medycznymi jednakże możliwości ich są ograniczone. Od kilku dni działa Rozporządzenie Pana Wojewody, które lokalizuje wiezienie chorych z ciężkimi chorobami np. zawałem do Kluczborka. Zdaniem radnego wspaniałe są działania Polskiej Grupy Medycznej, która wyposażyla nasze karetki pogotowia jak i również SOR w Oleśnie w takie urządzenia, gdzie ratownik przyłącza je do pacjenta i natychmiast przez tel. komórkową odsyła informację do dyżurnego lekarza kardiologa w Kluczborku. Lekarz ten może w ten sposób zalecić aplikację leków, ale również decyduje, co dalej z tym pacjentem. Jest to duża nowość. Radny stwierdził, że uważa, iż nie można mówić, że jest to zabieranie komuś, lecz wykorzystywanie lepszych możliwości technicznych w trosce o dobro pacjenta. Przewodniczący Rady udzielił w dyskusji głosu radnemu Leszkowi Krzyżanowskiemu, który stwierdził, że to zagadnienie było już wielokrotnie omawiane. Zdaniem radnego jeśli zabierze się tą karetkę typu „P” to mieszkańcy Kluczborka na pewno na tym stracą i on osobiście ubolewa nad tym, gdyż ma kilka przykładów na to ze swojej rodziny, gdzie karetka z Kluczborka jechała w Kluczborku 25 minut. Radny stwierdził również, że jego zdaniem jest to sprawiedliwy podział i zgadza się z tym, że na nasze warunki i na naszą sytuację w jakiej się znaleźliśmy, na nasze oczekiwania na pewno przez ciężką pracę wykonaną przez radnych i administrację Starostwa zostało zrobione wiele, aby przekonać Pana Wojewodę do tej karetki w Wołczynie. Niestety są podejmowane takie czy też inne czynności, które zdaniem radnego są uwarunkowane od wyniku ekonomicznego, ale trzeba w ramach tego, co się posiada jakoś tą sytuację zabezpieczyć. Na pewno zdaniem radnego jest tak, że karetka w Byczynie i jej okolicach jest bardzo potrzebna. Radny jednak ubolewa nad faktem, że zabiera się karetkę z Kluczborka, ale jednocześnie rozumie z jakich przyczyn jest to robione. Następnie o głos poprosił radny Mirosław Misiak, który poinformował, że jeśli te karetki będą rozmieszczone równomiernie w całym powiecie to dojazd do pacjenta będzie znacznie skrócony. Radny Leszek Krzyżanowski zgodził się z wypowiedzią radnego Mirosława Misiaka, a z doświadczenia wie, iż bywało czasami tak, że te karetki z terenu Kluczborka były zajęte zdarzeniami i wtedy do Kluczborka lub w okolice Wołczyna jechała karetka z Olesna. Radny stwierdził również, że z jednej strony rozumie, że są ograniczone środki finansowe na szczeblu Wojewody, ale z drugiej strony, że jest tu czynnik ludzki, gdyż jak wzywa się karetkę to chciałoby się, aby ona przyjechała jak najszybciej. Przewodniczący

Rady udzielił głosu Panu Staroście, który stwierdził, że istotną zmianą jaką mamy w Planie Ratownictwa Medycznego jest zwiększenie rejonów operacyjnych oraz, że istotną zmianą jakościową jest połączenie dwóch powiatów w jeden rejon operacyjny. Pan Starosta stwierdził ponadto, że z jednego rejonu operacyjnego wszystkie 6 zespołów wyjazdowych jest rozdysponowanych bez żadnych ograniczeń po całym dwóch powiatach. Jest to zdaniem Starosty bardzo istotne gdyż można zdaniem Starosty pozwolić sobie na lepsze rozmieszczenie przy 3 czyli :Kluczbork, Wołczyn, Byczyna bo nam część naszego powiatu (Gminę Lasowice) zabezpiecza Olesno-Dobrodzień. Pan Starosta stwierdził, że cieszy się, że temat rozwija się w dobrą stronę. Pan Starosta poruszył także sprawę Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Sprawa ta była jak stwierdził Pan Starosta poruszana w zeszłym roku na Konwencji Starostów, gdzie miał być opiniowany Plan Ratownictwa Medycznego, łączenie powiatów w większe rejony i sieć Centrów Powiadamiania Ratunkowego. Pan Starosta poinformował, że wówczas propozycja była taka, że jeśli powstaje Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego na bazie Straży Pożarnej w Opolu to pozostają Centra w powiatach. Wówczas Pan Starosta zaproponował, aby w opinii Konwentu Starostów zawrzeć stwierdzenie, że docelowo powinno się zmierzać do jednego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w regionie, gdyż stan techniczny samochodów, łączności na dzień dzisiejszy na to pozwala. Rzeczą niepotrzebną jest zdaniem Starosty, aby przy Państwowym Systemie Ratownictwa Medycznego zamykać się w granicach powiatu. Wtedy wniosek ten został przyjęty zdaniem Starosty dość chłodno. Po roku Pan Wojewoda zdecydował, że pozostaje jedno Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Opolu. Zmierza to w związku z tym do tego, aby dla Ratownictwa nie było żadnych granic z powiatami oraz granicami administracyjnymi jednostek samorządu terytorialnego. Ważne jest jak stwierdził Pan Starosta by został jeden rejon operacyjny na całym regionie i jeden CPR. Ważne jest także to, aby osoby zatrudnione w WCPR w Opolu mogły porozumieć się w obcym języku i wszystko do tego zmierza. W związku z brakiem zapytań Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. W obecności 17 radnych, za podjęciem głosowało 17 radnych, nie stwierdzono głosów przeciw i wstrzymujących się. Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr V/37/2011 w przedmiotowej sprawie. Po przeprowadzonym głosowaniu o głos poprosił radny Maciej Tomaszczyk, który podziękował wszystkim radnym w imieniu mieszkańców Byczyny za zrozumienie sytuacji w Gminie Byczyna związanej z brakiem karetki.

Do punktu 3 h porządku obrad

Następnie Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia diet radnych Rady Powiatu w Kluczborku. Przyjęte uchwałą z 2008 roku zasady ustalania wysokości diet radnych określają ich wysokość w stosunku do minimalnego wynagrodzenia za pracę. W związku ze wzrostem wynagrodzenia za pracę wzrastają jednocześnie diety (od m-ca stycznia jest to kwota 1386,-zł). W związku z sugestiami niektórych radnych, co do zahamowania wzrostu wysokości diet za podstawę obliczenia przyjmuje się stałą kwotę w wysokości 1300,-zł. O głos poprosił radny Leszek Krzyżanowski odnosząc się do konspiracyjnego spotkania grupy radnych stwierdził, iż chciałby pociągnąć ten temat dalej. Radny stwierdził, że w poprzedniej kadencji było tak, że niejednokrotnie spotykano się w takim gronie nieoficjalnym, aby omawiać trudne tematy i zazwyczaj Pan Przewodniczący Rady dbał o to, aby wszyscy byli na tych nieformalnych spotkaniach. Radny także stwierdził, że gdyby był uczestnikiem tego spotkania, które odbyło się bez jego wiedzy najprawdopodobniej poparłby tą propozycję ponieważ rozumie całą sytuację. Propozycje przedstawione w projekcie uchwały zdaniem radnego są propozycjami „kosmetycznymi” i zastanawia się czemu one mają służyć, czy zaoszczędzeniu przez powiat jakiś pieniędzy, czy też mają być przeznaczone na etat, który ma powstać w Starostwie Powiatowym. Ponadto radny zaapelował do Przewodniczącego Rady, aby w przyszłości unikał takich sytuacji

ponieważ one nie budują pozytywnych relacji pomiędzy radnymi tylko je psują, a relacje te są tutaj bardzo mocno nadszarpnięte. Radny stwierdził, że gdyby był powołany zgodnie ze Statutem Powiatu klub radnych to takie spotkania mogłyby się odbywać, ale z tego co wie nie ma w Radzie Powiatu takiego klubu i jeśli panie z Biura Rady dzwonią i zapraszają na spotkanie w imieniu Pana Przewodniczącego na nieformalne spotkanie to powinno ono dotyczyć zdaniem radnego wszystkich radnych, a nie tylko części. Radny ponadto stwierdził, że jego uwagi są pozbawione emocji, są uwagami uzasadnionymi i myśli, że Pan Przewodniczący w przyszłości zmieni swoje postępowanie w tej sprawie. Przewodniczący Rady stwierdził, że dziękuje radnemu Leszkowi Krzyżanowskiemu i przyjmuje te uwagi. Następnie o głos poprosił radny Maciej Tomaszczyk, który stwierdził, że nie chciałby spotykać się z radnymi, którzy po przedstawieniu przez niego propozycji odnośnie diet radnych nazywają ją hipokryzją. Z tego powodu nie chciałby się spotykać z radnym, który określa go hipokrytą. O głos poprosił Stanisław Konarski, który złożył wniosek, aby Rada Powiatu zatwierdziła diety w wysokości 200,-zł. Głos zabrał Sekretarz Powiatu, który wyjaśnił, że wysokość diet musi być zróżnicowana w zależności od pełnionych funkcji w Radzie zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym. W związku z powyższym radny Stanisław Konarski zaproponował, aby dołożyć do konkretnej funkcji po 50,-zł. Przewodniczący Rady poddał wniosek radnego Stanisława Konarskiego pod głosowanie. W obecności 17 radnych za powyższym wnioskiem głosowało 2 radnych, przeciw było 12, dwóch radnych wstrzymało się od głosu, jeden radny nie uczestniczył w głosowaniu. Wniosek został odrzucony. W związku z brakiem innych zapytań Przewodniczący Rady poddał projekt przedmiotowej uchwały pod głosowanie. W obecności 17 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych, przeciw był jeden, jeden wstrzymał się od głosu. Radni podjęli uchwałę Nr V/38/2011 w sprawie ustalenia diet radnych Rady Powiatu w Kluczborku.

Do punktu 3 i porządku obrad

Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Wspólnoty Mieszkaniowej Budynku Nr 3 Plac Niepodległości 46-200 Kluczbork na Starostę Kluczborskiego. Głos zabrał radny Stanisław Konarski, który stwierdził, że nie mógł uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, w związku z czym dopiero na posiedzeniu Komisji Budżetu wszystkie dokumenty w powyższej sprawie zostały przez niego skompletowane oraz, że radnemu chodziło głównie o pismo uruchamiające procedurę podziału. Kolejno radny Stanisław Konarski odczytał powyższe pismo i zapytał, czy pismo to spełnia wymogi formalno-prawne, gdyż w powyższym piśmie nie jest napisane o jaki lokal chodzi oraz nie ma mowy o załącznikach., oraz, nie ma wpływu na biuro podawcze. Kolejno głos zabrał Naczelnik Wydziału Budownictwa pan Krzysztof Lewandowski, który stwierdził, że w powyższej sprawie nie chodzi o podział, ale o stwierdzenie samodzielności lokalu. Ponadto pan Naczelnik stwierdził, że biuro podawcze przyjmując wniosek petenta zaznacza w odpowiedniej rubryce na odpowiedniej pieczęcie ilość załączników i to jest wiążące, w związku z powyższym nie ma błędu we wniosku wnioskodawcy ani w postępowania organu, co zostało stwierdzone przez Komisję Rewizyjną. Ponadto Naczelnik Wydziału Budownictwa stwierdził, że nie jest prawdą, że dopiero wczoraj zostały skompletowane wszystkie dokumenty w powyższej sprawie, gdyż cała dokumentacja potrzebna do pracy Komisji Rewizyjnej znajdowała się w Biurze Rady. Głos zabrał radny Stanisław Konarski, który stwierdził, że w komplecie dokumentów w Biurze Rady był załącznik ale była to kserokopia z nieoznaczonym lokalem, ale , jak stwierdził radny, nie jest to już w tej chwili ważne. Radny Stanisław Konarski zwrócił się do radcy prawnego z zapytaniem, czy tak sformułowane pismo jak powyższy wniosek o stwierdzenie samodzielności lokalu, w którym nie ma mowy o tym, że załącza się załączniki jest prawidłowo sformułowany oraz czy na podstawie takiego dokumentu Wydział może rozpocząć procedurę o jaką prosi

wnioskodawca. Głos zabrał radca prawny, który poinformował, że każde pismo, które wpływa jest zarejestrowane oraz, aby wydać jakąś opinię radca musiałby się z powyższym pismem zapoznać. Po zapoznaniu się z dokumentem, radca stwierdził, że pismo jest proste, oraz że przepisy postępowania administracyjnego mówią, że jeżeli z treści pisma nie wynika jednoznacznie o co chodzi, organ administracji publicznej jest zobligowany, ażeby stronę poinformować o tym, aby doprecyzowała o co chodzi. Radca prawny stwierdził, że jeżeli w powyższym przypadku Wydział nie zwrócił się do wnioskodawcy to znaczy, że wniosek był czytelny. Głos zabrał radny Stanisław Konarski, który stwierdził, że w treści pisma nie jest napisany adres lokalu o który chodzi to czy to jest prawidłowe. Radca prawny odpowiedział, że merytorycznie nie rozpatruje tego wniosku i Naczelnik Wydziału Budownictwa jest w tej kwestii osobą właściwą do udzielenia odpowiedzi. Głos zabrał Naczelnik Wydziału Budownictwa, który stwierdził, że wnioskodawca przedstawił adres lokalu o którego stwierdzenie samodzielności się zwracał. Kolejno pan Naczelnik odczytał teść zaświadczenia o stwierdzeniu samodzielności lokalu oraz stwierdził, że zarówno w powyższym zaświadczeniu jak i rzucie dołączonym do wniosku o jego wydanie jest jasno stwierdzone o jaki lokal chodzi i organ nie miał co do tego żadnych wątpliwości. Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie stanowiska Komisji Rewizyjnej. Głos zabrał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, który poinformował, że powyższa komisja odbyła dwa posiedzenia w powyższej sprawie z udziałem strony skarżącej oraz pana Naczelnika Wydziału Budownictwa w wyniku których uznała skargę za bezzasadną. Ponadto pan Przewodniczący stwierdził, że brak zaproszenia radnego Stanisława Konarskiego do uczestniczenia w posiedzeniu komisji jest zgodnie z prawem. Głos zabrał radny Stanisław Konarski który stwierdził, że chciał jedynie zapytać, czy jest zgodne prawem że ten pan może mieszkać pod tym adresem a lokal o który się ubiega może być pod innym adresem oraz, że radnemu się wydawało, że powtórzenie w treści tego adresu jest adekwatne do pisma i w nim požądane. Ponadto radny Stanisław Konarski dodał, że nie jest budowlańcem ani urzędnikiem, ale czytając to pismo może je odebrać, że pan Łęczyński mieszka na Placu Niepodległości 3/5 a występuje o samodzielność lokalu pod innym adresem. Głos zabrał radny Mirosław Misiak, który poinformował, że Komisja Rewizyjna pracując nad tą skargą dysponowała dokumentami o które się zwróciła, współpracowała ze stronami postępowania, państwem skarżącym oraz Naczelnikiem Wydziału Budownictwa, nie było żadnych wątpliwości co do adresów. Głos zabrał radny Stanisław Konarski, który powiedział, że chciałby usłyszeć odpowiedź na swoje pytanie bez względu na to czy ma rację w tej kwestii czy nie. Głos zabrał radca prawny, który stwierdził, że nie jest władny orzekać, czy radny Stanisław Konarski ma rację czy nie, ale z tego, co powiedział Naczelnik Wydziału Budownictwa jasno wynika, że organ nie miał wątpliwości co do tego, że wniosek jest zasadny i pełny. Radny Stanisław Konarski wystąpił z wnioskiem, aby Rada wyraziła zgodę i przegłosowała, aby niezależny radca prawny wydał opinię prawną co do tego tematu. Głos zabrał Naczelnik Wydziału Budownictwa, który stwierdził, że w art. 9 Kodeksu Etyki Radnych Powiatu Kluczborskiego, dokumencie, który jest doskonale wszystkim radnym znany, jest napisane, że „radny powiatu kluczborskiego zobowiązany jest do znajomości przepisów prawa będącego podstawą pełnienia jego funkcji oraz nie podejmuje działań, które mogłyby zachęcić innych do łamania przepisów prawa niniejszego kodeksu”. Naczelnik Wydziału Budownictwa dodał ponadto, że radny Stanisław Konarski już raz zakwestionował rozstrzygnięcie Komisji Rewizyjnej, a wczoraj wysnuł przypuszczenie, że doszło do jakiegoś przekrętu, do podmianki dokumentów oraz innych nadużyć Wydziału Budownictwa oraz, że wniosek złożony przez radnego jest wielce osobliwy. Kolejno głos zabrał radca prawny, który oświadczył, że nie jest zależnym radcą prawnym, jak to wyniknęło z wniosku pana Stanisława Konarskiego, oraz, że to, że jest zatrudniony w Starostwie, nie ma wpływu na podejmowane przez niego opinie. Kolejno głos zabrał radny Leszek Krzyżanowski, który stwierdził, że z ust pana Naczelnika Wydziału Budownictwa padły za ostre słowa, gdyż podczas posiedzeń Komisji nie padły takie słowa ani oskarżenia pod

adresem Wydziału Budownictwa. Głos zabrał Przewodniczący Rady, który przystąpił do głosowania nad w/w wnioskiem radnego Stanisława Konarskiego. W powyższym głosowaniu udział wzięło 17 radnych, za powyższym wnioskiem głosowało 2 radnych, przeciw było 11, 4 wstrzymało się od głosu. Kolejno Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad projektem uchwały w sprawie skargi Wspólnoty Mieszkaniowej Budynku Nr 3 Plac Niepodległości 46-200 Kluczbork na Starostę Kluczborskiego. Radni w obecności 17, 13 głosami za, przy 2 głosach przeciw i 2 głosach wstrzymujących się podjęli uchwałę Nr V/39/2011 w powyższej sprawie.

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy.

Do punktu 4 porządku obrad

Przewodniczący Rady przedstawił sprawozdanie Starosty Kluczborskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Kluczborskiego za 2010 rok. Nie było pytań do powyższego sprawozdania więc Przewodniczący Rady poddał je pod głosowanie. W obecności 15 radnych powyższe sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie. Głos zabrał pan Starosta, który zwrócił uwagę, że należałoby zdyscyplinować radnych, gdyż co chwilę ktoś wchodzi i wychodzi lub odbiera telefon komórkowy oraz, że albo się jest na sesji albo nie. Pan Starosta dodał, że wszyscy zabiegamy o to, aby zostać wybranymi na radnych powiatowych, sesje nie odbywają się często, więc nie należy w ich trakcie wchodzić, wychodzić, odbierać telefony, pan Starosta stwierdził, że jest porażony tym, co na tej sesji się dzieje.

Do punktu 5 porządku obrad

Głos zabrał pan Starosta, który odpowiedział na interpelację radnego Leszka Mierzwy dot. planowanej przebudowy skrzyżowania ulic: Opolskiej, M. C. Skłodowskiej, Strzeleckiej, Drzymały oraz skrzyżowania ulic: Wołczyńskiej, Byczyńskiej i Mickiewicza oraz ulic Jana Pawła z Byczyńską. Pan Starosta poinformował, że wystąpienie jest jak najbardziej zasadne, zostanie przygotowane i przekazane do pana Pustelnika – Dyrektora Generalnej Dykcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Opolu oraz do wiadomości pana Baja Kierownika Dróg Krajowych i Autostrad rejon w Kluczborku a o otrzymanych odpowiedziach Rada zostanie poinformowana. Kolejno głos zabrał Przewodniczący Rady, który w odpowiedzi na interpelację radnego Tadeusza Konarskiego dot. konspiracyjnego spotkania części radnych stwierdził, że może zapraszać różnych ludzi w różnym czasie i w różnych miejscach. Przewodniczący Rady dodał, że panie z Biura Rady informowały o tym spotkaniu to dlatego, że Przewodniczący Rady nie ma na to czasu oraz, że na spotkaniu poruszane były różne sprawy nie tylko projekt uchwały w sprawie diet radnych. Kolejno głos zabrał pan Starosta, który odniósł się do wniosku radnego Stanisława Konarskiego dot. oddania protokołów z Komisji Rolnictwa do Komisji Rewizyjnej i stwierdził, że, z tego co zrozumiał, jednego protokołu w ogóle nie było, natomiast drugi otrzymał pan radny Stanisław Konarski nie podpisany przez Przewodniczącego Komisji Rolnictwa. Radny Stanisław Konarski stwierdził, że formalnie nie było żadnego protokołu. Pan Starosta poinformował, że protokoły są pisane w miarę na bieżąco, podpisywane są przez Przewodniczących Komisji, nie ma tutaj procedury obowiązującej przy zatwierdzaniu protokołów z Zarządu czy sesji Rady oraz, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby wnioski pana Stanisława Konarskiego co do treści protokołów wziąć pod uwagę i wypracować treść protokołu, która będzie uwzględniała wypowiedzi wszystkich członków komisji oraz, że bezzasadne jest kierowanie takich protokołów do Komisji Rewizyjnej. Pan Starosta dodał, że w przypadku, gdy radny twierdzi, że jego lub kogoś innego wypowiedź nie została ujęta w treści protokołu, wystarczy zwrócić się do Przewodniczącego Komisji i protokół uzupełnić, jest to bardziej techniczna czynność. W przypadku gdy protokół nie był jeszcze gotowy, należy zostawić informację w Biurze Rady i pracownicy będą bez zbędnej zwłoki to uzupełniać po to, aby radny z protokołem się

zapoznał i mógł wnieść swoje uwagi w ramach Komisji. Pan Starosta dodał, że aby dojść do sensownych wniosków co do tego czy treść protokołu z Komisji odzwierciedla w 100 % jej przebieg czy też nie można w ramach Komisji przy odrobinie dobrej woli wypracować. Głos zabrał radny Stanisław Konarski, który stwierdził, że tej odrobiny dobrej woli na Komisji Rolnictwa nie ma i dlatego radny chciał, aby Komisja Rewizyjna odsłuchiwała nagrania z dyktafonu z przebiegu Komisji Rolnictwa i porównała je z tym, co jest w protokole. Radny Stanisław Konarski stwierdził ponadto, że na Komisji Rolnictwa nie jest tak jak być powinno, niektóre procedury, tryby głosowania są dziwne. Radny Stanisław Konarski stwierdził ponadto, że na posiedzeniu Komisji Rolnictwa czytał oficjalny dokument a Przewodniczący Komisji stwierdził, że jest to „bicie piany”. Głos zabrał Przewodniczący Komisji Rolnictwa, który poinformował, że z tego co wie, to wczoraj z Biura Rady pobrany został projekt protokołu, aby radny Stanisław Konarski mógł się z nim zapoznać i wnieść swoje uwagi. Radny Stanisław Konarski nie wniósł żadnych uwag a na sesji odnosi się do tego publicznie. Przewodniczący Komisji dodał ponadto, odnosząc się do słów o „biciu piany”, że radny Stanisław Konarski przychodzi na posiedzenia komisji zupełnie nieprzygotowany, materiały na posiedzenia analizuje dopiero na komisji, zadaje pytania panu Staroście po czym bierze telefon komórkowy i wychodzi na korytarz, nie zwraca uwagi na udzielane mu odpowiedzi. Przewodniczący Komisji Rolnictwa stwierdził, że jego zdaniem radny Stanisław Konarski nie jest w ogóle zainteresowany odpowiedziami które są mu udzielane oraz, że nieustanne powtarzanie przez radnego tych samych fraz i sekwencji nie posuwają dyskusji do przodu, dlatego też radny Stanisław Konarski został poproszony o krótsze i bardziej treściwe wypowiedzi. Przewodniczący Komisji Rolnictwa stwierdził ponadto, że radny Stanisław Konarski ma kłopot z czytaniem ze zrozumieniem tekstów . Głos zabrał radny Tadeusz Konarski, który zwracając się do Przewodniczącego Komisji Rolnictwa stwierdził, że nie każdy jest kandydatem na Burmistrza, Wiceministra, Sekretarza czy Podsekretarza Stanu, ale to nie uprawnia do tak dalekich osądów, dlatego, że obowiązkiem Przewodniczącego Komisji jest dbałość o obiektywizm i dyscyplinę pracy w tej Komisji. Kolejno radny Tadeusz Konarski odniósł się do wypowiedzi pana Przewodniczącego Rady odnośnie konspiracyjnego spotkania części radnych i stwierdził, że zgodnie z art. 14 ust. 3 ustawy o samorządzie powiatowym, zadaniem Przewodniczącego Rady jest wyłącznie organizowanie pracy całej Rady, nie jej części czy koalicji tylko całej Rady, natomiast prywatnie spotykać się pan Przewodniczący Rady może z kim chce. Ponadto radny Tadeusz Konarski stwierdził, że Przewodniczący Rady został wybrany na Przewodniczącego i w związku z tym musi dbać o obiektywizm całej Rady oraz, że rozumie, że Przewodniczący Rady został wmanipulowany w tą sytuację. Radny Tadeusz Konarski stwierdził, aby Przewodniczący Rady przeczytał ustawę o samorządzie powiatowym. Przewodniczący Rady odpowiedział, że ustawę czytał. Kolejno głos zabrał radny Stanisław Konarski, który odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i stwierdził, że może być na komisji rozkojarzony oraz może nie znać wszystkich przepisów, ale chodzi o sytuację gdy radny czytał dokument formalny a pan Przewodniczący Komisji nie pozwolił go dokończyć. Radny Stanisław Konarski dodał, że może zgodzić się z niektórymi stwierdzeniami pana Przewodniczącego, że nie jest tak inteligentny jak pan Przewodniczący Komisji Rolnictwa, oraz, że gdyby wszyscy ludzie byli jednakowi to świat byłby nudny, ale nie jest na miejscu sytuacja, gdy radny czyta tekst a Przewodniczący Komisji przerywa i nie pozwala dokończyć. Następnie Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad wnioskiem radnego Stanisława Konarskiego dot. skierowania protokołów z dwóch ostatnich posiedzeń Komisji Rolnictwa do Komisji Rewizyjnej, aby ta porównała treść protokołów z tym co jest zapisane na dyktafonie. W głosowaniu udział wzięło 17 radnych, 4 głosowało za , 11 przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Powyższy wniosek nie przeszedł.

Do punktu 6 porządku obrad

Przewodniczący Rady przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w Kluczborku za okres od 23.12.2010 r. do 18.01.2011 r. Nikt nie wniósł zapytań do powyższego sprawozdania, więc Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad powyższym sprawozdaniem. Radni w obecności 17 jednogłośnie przyjęli powyższe sprawozdanie.

Do punktu 7 porządku obrad

Głos zabrał pan Mariusz Krupa, który przedstawił problem zalewania jego posesji wodą gromadzącą się w rowie w związku z niedrożnym przepustem. Pan Mariusz Krupa poinformował, że w lipcu zeszłego roku przyjechała ekipa z Zarządu Dróg Powiatowych i wykopała dół, stwierdzając, że woda zalewa skrzyżowanie i dół jest potrzebny aby gromadzić tą wodę. Po tygodniu wykopany rów był pełen wody i okazało się, że do tego rowu podłączony jest Zakład Mechaniki Samochodowej pana Cytlaua, woda z jego posesji splywa do tego rowu i w związku z niedrożnym przepustem woda ta tam się zatrzymuje. Pan Mariusz Krupa zwrócił się do Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kluczborku z pytaniem na jakiej podstawie dlaczego ten rów został tam zrobiony. Pan Mariusz Krupa dodał, że sprawę tą stara się wyjaśnić od pół roku oraz, że rów jest brudny, wypełniony pustymi puszkami, nie da się tam utrzymać czystości ani wykosić, ponadto w rowie przebiegają kable telekomunikacji. Głos zabrał pan Kazimierz Sztajglik - dyrektor ZDP w Kluczborku, który stwierdził, że rów, o którym mówił pan Krupa ma mniej niż 300 m oraz, że przy tego rodzaju odtwarzaniu rowów, zawsze część mieszkańców jest przeciwna część jest za, oraz, że generalnie spraw związanych z rowami jest teraz bardzo dużo. Pan Kazimierz Sztajglik poinformował, że rów został odtworzony do przepustu, który przechodzi przez drogę powiatową, przepust usadowiony jest dosyć głęboko, został on udrożniony, woda została przeprowadzona na drugą stronę, natomiast brak jest przepustu pod zjazdem do pana Krupy, okazało się, że rów przez posesję, który był rowem melioracyjnym, został przez właściciela posesji zasypany. Pan Kazimierz Sztajglik dodał, że sprawa to została skierowana do Wydziału Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa i pan Białaszczyk również nad tą sprawą pracuje celem wydania decyzji o odtworzeniu tego rowu zasypanego, tak aby był ciąg splywu. Pan Kazimierz Sztajglik dodał, że nie widzi przeszkód, aby rów został odtworzony i cała woda ze skrzyżowania splywała, gdyż dotyczy to również działek sprzedanych w Kujakowicach Górnych, gdzie ludzie się budują a cała woda splywa w ich kierunku. Pan Kazimierz Sztajglik dodał, że jeżeli chodzi o głębokość to nie można było nadać odpowiedniego nachylenia skarpy, woda nie mogła dalej płynąć i oberwała skarpy, na wiosnę zostanie to wyprofilowane, natomiast nie można było kopać płycej, gdyż przepusty, które się tam znajdują są na takiej głębokości i można kopać jedynie od przepustu do przepustu, aby woda splywała. Pan Kazimierz Sztajglik dodał, że chce rozwiązać tą sprawę do końca, tak aby pan Krupa był zadowolony. Kolejno głos zabrał pan Mariusz Krupa, który stwierdził, że przed wykonaniem tego, co ZDP w Kluczborku wykonał, pan Cytlau przez rok czasu przychodził do niego, i mówił, że trzeba będzie robić przepusty, bo jemu musi woda schodzić, zrobił sobie dwie studzienki, do których podłączone są rury ściekowe z wody kanalizacyjnej, pan Krupa zapytał, czy rów, który idzie wzdłuż drogi jest rowem melioracyjnym dla drogi czy dla mieszkańców, którzy tam mieszkają i mają odprowadzać wodę. Ponadto pan Krupa poinformował, że pan Cytlau na wysokości 10 m zrobił sobie dwie studzienki, ale od drogi krajowej do tych studzienek jest około 10, 15 m, gdzie powinien być rów, ale go nie ma, gdyż pan Cytlau go zasypał i ma tam wjazd. Ponadto pan Krupa zapytał, skąd pan Cytlau wiedział rok wcześniej, że to będzie tam kopane i robione, zdaniem pana Krupy było to wcześniej ustalone. Głos zabrał radny Tadeusz Konarski, który stwierdził, że mieszkaniec powiatu kluczborskiego przez pół roku nie potrafi załatwić swojej sprawy w urzędzie, u pana

Sztajglika, po pół roku przychodzi na sesję, i sesja już skończyłaby się gdyby nie ta sprawa, gdyby nie praca tych służb. Radny Tadeusz Konarski stwierdził, że dyrektor ZDP w Kluczborku rozpoczął prace bez powiadomienia mieszkańców, bez podstawy prawnej. Zdaniem radnego Tadeusza Konarskiego sprawa została przez odpowiednie służby nie załatwiona jak należy, tak aby obywatel był zadowolony. Radny Tadeusz Konarski stwierdził, że jest to swojego rodzaju skarga oraz, że Komisja Rewizyjna powinna się tą sprawą zająć oraz złożyć wniosek formalny, aby Komisja Rewizyjna tą sprawę zbadała, gdyż jest to konkretny przykład jak pracuje powiat. Pan Mariusz Krupa stwierdził, że się nie skarży. Głos zabrał pan Starosta, który stwierdził, że jak zwykle kwiecieście i głośno radny Tadeusz Konarski, po kilku chwilach rozmowy, mieszając pewne rzeczy wysnuł daleko idące wnioski. Pan Starosta zwrócił uwagę, aby nie mieszać dwóch różnych rzeczy: przygotowanie decyzji przez pana Białaszczyka - Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz pogłębiania czy odtwarzania rowu na posesji, gdyż to są dwie różne rzeczy. Pan Starosta dodał, że padła deklaracja ze strony pana Dyrektora Sztajglika, że jeżeli warunki pogodowe na to pozwolą, to kwesta związana z podmytą skarpią zostanie załatwiona. Pan Starosta stwierdził, że tak naprawdę to należałoby zapytać pana Krupę, czy takie rozwiązania go satysfakcjonują czy nie. Głos zabrał pan Mariusz Krupa, który powiedział, że ZDP ani razu nie przyjechał, aby rów znajdujący się przy jego posesji wykosić, mieszkańcy sami o to dbali, natomiast w chwili obecnej tego nie mogą zrobić, gdyż rów jest bardzo głęboki, a skarpa się zapada, rów jest zanieczyszczony, pan Krupa stwierdził, że miał przed domem ładnie a teraz ma brzydko oraz, że nigdy nie widział, aby woda stała w rowie, oraz, że chciałby, aby ten rów został odtworzony tak jak było, nikt w Gortatowie nie będzie miał o to pretensji, według pana Krupy zostało to zrobione pod kogoś, aby spuszczać wodę. Kolejno głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, żeby pan Starosta zlecił załatwienie tej sprawy panu Sztajglikowi i poinformowanie Rady jak zostało to rozwiązane. Głos zabrał pan Wicestarosta, który poinformował, że ZDP zajmuje się tą sprawą od jesieni, zdążono zrobić jedynie jeden przepust, natomiast drugą drogą ZDP zajmie się na wiosnę. Pan Wicestarosta dodał, że widział to miejsce, rów jest źle wyprofilowany, utrudnione jest czyszczenie i koszenie tego rowu, oraz, że należy coś z tym zrobić, ale dopiero na wiosnę, gdyż teraz warunki pogodowe na to nie pozwalają. Głos zabrał radny Tadeusz Konarski, który stwierdził, że złożył wniosek, aby Komisja Rewizyjna się tym tematem zajęła, gdyż to pan Starosta jest za tą sytuacją odpowiedzialny, oraz, że teraz twierdzi się, że na wiosnę zostanie sprawa ta załatwiona, ale czy była jakaś dokumentacja, gdyż jak twierdzi pan Krupa w tym rowie są jakieś kable telekomunikacji oraz, na jakiej podstawie wjechały tam koparki, aby ten rów wykopać oraz, że niedługo przyjdzie następna osoba, która nie znajdzie zrozumienia u urzędników powiatowych. Kolejno głos zabrał pan Dyrektor Kazimierz Sztajglik, który stwierdził, że na tego typu roboty nie jest wymagana dokumentacja, prace te wykonuje się z marszu, jest to bieżące utrzymanie rowów, gdyby na to przygotowywać dokumentację to pieniędzy wystarczyłoby może na dwa miesiące. Głos zabrał radny Tadeusz Konarski, który stwierdził, że być może nie potrzeba dokumentacji na tego rodzaju prace, ale jeżeli strona mówi, że w tym rowie znajdują się jakieś kable, to należało tam pojechać i to sprawdzić. Ponadto radny Tadeusz Konarski poinformował, że zajmie się tym tematem. Głos zabrał pan Dyrektor Kazimierz Sztajglik, który poinformował, że w pasach położone zostały pewne urządzenia bezprawnie wiele lat wstecz, i dzisiaj są tego skutki, jeżeli byłaby to wina ZDP to usterki zostały by przez ZDP usunięte. Głos zabrał pan Mariusz Krupa, który poprosił, aby udrożnić i zrobić odpływy tak jak należy a nie akurat w tym miejscu gdzie woda jest i to woda nie z drogi oraz, że jest tu coś nie tak. Kolejno radny Tadeusz Konarski wycofał swój wniosek o przekazanie powyższej sprawy do Komisji Rewizyjnej i zwrócił się do pana Sztajglika, aby zainteresował się tą sytuacją. Następnie głos zabrał radny Leszek Krzyżanowski, który poinformował, że po ostatniej sesji spotkała go bardzo nie miła sytuacja ze strony jednego z urzędników Starostwa Powiatowego, konkretnie Naczelnika Wydziału Budownictwa, który twierdził, że został dotknięty wypowiedzią radnego Leszka Krzyżanowskiego, a wypowiedź

taka w ogóle nie miała miejsca, jednak pan Naczelnik w sposób bardzo agresywny usiłował wmówić radnemu coś, co nie miało miejsca. Radny Leszek Krzyżanowski stwierdził, że napisałby skargę na tego urzędnika, ponieważ nie doszedł do porozumienia podczas rozmowy z panem Naczelnikiem, natomiast jak stwierdził radny Leszek Krzyżanowski złożenie takiej skargi nie miałoby sensu, gdyż wcześniej składał skargi i wie jak skargi te były rozpatrywane przez Radę Powiatu oraz, że nie ma zaufania do tego grona jeżeli chodzi o rozpatrywanie skarg. Radny Leszek Krzyżanowski stwierdził ponadto, że nie boi się pana Lewandowskiego oraz jego wypowiedzi oraz, że za każdym razem, kiedy pan Lewandowski będzie zachowywał się agresywnie lub niestosownie w stosunku do niego, to będzie tą kwestię poruszał na sesji w wolnych wnioskach i będzie wnioskował zawsze, żeby było to zaprotokołowane, ponieważ jak stwierdził radny, kodeks etyki radnych obowiązuje radnych, natomiast ustawa o pracownikach samorządowych obowiązuje pracowników samorządowych i dokładnie w katalogu precyzuje zachowanie urzędnika w stosunku do klienta czy radnego, urzędnik ma udzielać informacji rzetelnie obiektywnie oraz godnie reprezentować urząd. Głos zabrał Naczelnik Wydziału Budownictwa, który stwierdził, że jeżeli pan radny Leszek Krzyżanowski mógłby powiedzieć kto i kiedy został przez niego wprowadzony w błąd oraz kiedy Naczelnik wypełniał swoje funkcje nierzetelnie i niestaranie to byłby radnemu Leszkowi Krzyżanowskiemu bardzo zobowiązany. Naczelnik Wydziału Budownictwa dodał ponadto, że został urażony przez radnego Leszka Krzyżanowskiego i zacytował słowa radnego: „i teraz się mówi o tym, że etatowy członek zarządu będzie pokryty”. Naczelnik stwierdził, że etatowy członek zarządu jest pracownikiem starostwa podobnie jak pan Naczelnik i nie chce być niczym ani nikim pokryty. Następnie Naczelnik Wydziału Budownictwa stwierdził, że kwestie przyzwoitego zachowania obowiązują obie strony i pracowników urzędu i radnych oraz, że radny nie jest nikim nadzwyczajnym, jest tak samo człowiekiem jak każdy urzędnik. Naczelnik Wydziału Budownictwa stwierdził, że radny Leszek Krzyżanowski zaczął go lustrować i po sesji udowodniać, że się nie boi, że są inne czasy. Pan Naczelnik dodał ponadto, że był już gminny lustrator oraz, że nie jest dyrektorem ani pracownikiem radnego Leszka Krzyżanowskiego i nie da się stłamsić przez demagogię. Kolejny głos zabrał radny Leszek Krzyżanowski, który stwierdził, że miesiąc temu na sesji pan Naczelnik po prostu nie uważał, gdy radny wypowiadał pewne kwestie, m.in. finansowania pokrycia etatu etatowego członka zarządu oraz, że panu Naczelnikowi kojarzy się to z jakimiś kosmatymi myślami, i dlatego pan Naczelnik na poprzedniej sesji rozbawił całe towarzystwo i zwrócił uwagę, aby Przewodniczący Rady przywołał pana Naczelnika do porządku. Radny Leszek Krzyżanowski dodał, że na sesjach rady powiatu pan Naczelnik nie jest radnym miejskim ale pracownikiem nas wszystkich, ponadto radny Leszek Krzyżanowski poinformował, że pan Naczelnik imputuje mu w obecności wszystkich radnych słowa, które nie zostały przez niego wypowiedziane, oraz, że pan Naczelnik werbalnie zachował się agresywnie w stosunku do radnego Leszka Krzyżanowskiego. Ponadto radny dodał, że pan Naczelnik zlustrował się sam przed wyborami i wszyscy wiedzą co tam zostało napisane, oraz że nie życzy sobie, aby pan Naczelnik sugerował rzeczy, które nie miały miejsca, oraz odesłał pana Naczelnika do protokołu z poprzedniej sesji oraz stwierdził, że może użyć takiego słowa, gdyż nie jest to słowo niecenzuralne. Głos zabrał pan Starosta, który stwierdził, że wszystko to nieciekawie wygląda i trzeba będzie zastanowić się nad formą i treścią wypowiedzianych słów, gdyż obniża to prestiż Rady Powiatu. Pan Starosta dodał, że wyciąganie i analizowanie tej kwestii na sesji jest żenujące i dziwi się, że radnemu Leszkowi Krzyżanowskiemu chce się robić to na sesji. Radny Leszek Krzyżanowski odpowiedział, że chodzi o urzędnika, który podlega panu Staroście i jeżeli ten urzędnik obraża radnego a są radni, którzy to słyszeli i widzieli, wypowiada się w stosunku do radnego sugerując jakąś interpretację seksualną, to należy tego urzędnika upomnieć, gdyż jest to uwłaczające i jest to temat wywołany przez pana Naczelnika, nie przez radnego Leszka Krzyżanowskiego. Pan Starosta stwierdził, że nie zamierza w ten sposób pracować i zajmować się tego rodzaju sprawami. Kolejny pan Starosta poinformował, że Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania

dalszego biegu wniosku o stwierdzenie zgodności części aktu normatywnego z Konstytucją, oraz, że jest to postanowienie podlegające zaskarżeniu, dlatego też, zostanie złożone zażalenie w tej sprawie. Pan Starosta dodał, że dokument wpłynął do starostwa dnia 28 stycznia 2011 r., do Biura Zarządu i Rady Powiatu 31 stycznia 2011 roku z prośbą, aby dołączyć dokument pod uchwałę Rady Powiatu w tej sprawie oraz, że postanowienie to jest do wglądu radnych w każdym czasie.

Do punktu 8 porządku obrad

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady podziękował wszystkim zebranych za udział i o godzinie 14³⁰ zamknął V sesję Rady Powiatu w Kluczborku.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Powiatu
w Kluczborku
Władysław Zawadzki

Protokolowała

